

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie w Wydziale VII Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Urlińska

Protokolant: Agnieszka Michałowska

po rozpoznaniu w dniu 6.10.16, 24.11.16r., 12 stycznia 2017r. ,23 lutego 2017r.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Joanny Syczyło

sprawy

1. **G. M.**, syna B. i L. z domu C., ur. (...) w O.

oskarżonego o to, że:

I. W dniu 06 sierpnia 2015r. w O. przy ul. (...) działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem dokonał uszkodzenia drzwi wejściowych do klatki schodowej poprzez kopnięcie ich nogą powodując wgniecenie plastikowego panelu czym spowodował straty w wysokości 168,21 złotych na szkodę Spółdzielni Mieszkaniowej (...), a następnie dokonał uszkodzenia dwóch szyb zespolonych, zbrojonych poprzez uderzenie w nie zaciśnięta pięścią w wyniku czego doszło do ich pęknięcia czym spowodował straty w wysokości 600 złotych na szkodę H. K. (1),

tj. o czyn z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

II. W okresie od 01 sierpnia 2015r. do 15 listopada 2015r. działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem w O. groził P. K. (1) uszkodzeniem ciała, pozbawieniem życia i zniszczeniem mienia przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę ich spełnienia,

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

III. W bliżej nieokreślonym czasie w 2014r. w O. działając w ramach czynu ciągłego groził pozbawieniem życia, uszkodzeniem ciała i zniszczeniem mienia H. K. (1), przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę ich spełnienia

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

I. Oskarżonego G. M. uznaje za winnego dokonania zarzucanych mu czynów i za to skazuje go :

1. za czyn z punktu I z tym tylko, iż ustala że wartość uszkodzenia dwóch szyb zespolonych popełniona na rzecz H. K. (1) wyniosła 470 zł. i za to z mocy art. 288§1kk w zw z art. 12kk opierając wymiar kary o art. 288§1kk na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
2. za czyn z punktu II z mocy art. 190§1 kk w zw z art. 12 kk opierając wymiar kary o art. 190§1kk na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,
3. za czyn z punktu III z mocy art. 190§1 kk w zw z art. 12 kk opierając wymiar kary o art. 190§1kk na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,

II. Na podstawie art. 85§1 i 2 kk art. 86§1kk w miejsce wymierzonych z osobna za poszczególne przestępstwa w punkcie I wyroku kar pozbawienia wolności orzeka karę łączną 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

III. Na podstawie art. 41a§1 i 4 kk orzeka środek karny w postaci zakazu kontaktowania się i zbliżania do pokrzywdzonych H. K. (1) i P. K. (1) na odległość mniejszą niż 20 metrów na okres 3 (trzech) lat,

IV. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. T. 672 złote tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego wykonywaną z urzędu w postępowaniu sądowym oraz kwotę 154,56 złotych tytułem 23 % stawki podatku Vat od wynagrodzenia,

V. Na podstawie art. 46§1kk orzeka środek karny obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 470 złotych na rzecz H. K. (1),

VI. Na podstawie art. 46§1kk orzeka środek karny obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 168,21 złotych na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O.

VII. Na podstawie art. 624§1 kpk zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i opłaty.

Sygn. akt VII K 176/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

Małoletnia W. K. (1) była dziewczyną G. M. od 2012r. Relacje wymienionych w trakcie trwania związku przebiegały bardzo burzliwie.

Z upływem czasu mężczyzna stawał się coraz bardziej zazdrosny o partnerkę. Zaczął przeglądać jej wiadomości, zażądał haseł do (...). Kontrolował wszelkie przejawy jej prywatności.

Zaczęło dochodzić do kłótni wymienionych, w trakcie których siadywali oni oboje na klatce schodowej i toczyli emocjonalne rozmowy oraz sprzeczki.

Mężczyzna najczęściej zarzucał dziewczynie niewierność.

W bliżej nieokreślonym czasie w 2014r. G. M. będąc w O. przyszedł pod blok w którym mieszkała P. K. (1). Natrętnie zaczął on wydzwaniać domofonem do mieszkania dziewczyny .

Gdy pomimo próśb córki mężczyzny o zaprzestanie dzwonienia kontynuował swe działania H. K. (1) postanowił zejść do niego.

Na miejscu doszło do wzajemnej szarpaniny obu mężczyzn, w czasie której G. M. w krótkich odstępach czasu, kilkakrotnie groził H. K. (1) pozbawieniem życia, uszkodzeniem ciała i zniszczeniem mienia - słowami jak na k. 89.

Zdarzenie przerwały W. i P. K. (1), które rozdzieliły szarpiących się.

H. K. (1) znając G. M., i widząc jego agresję oraz wcześniejsze zachowanie - obawiał się spełnienia wypowiedzianych pod jego adresem gróźb.

(dowód : zeznania H. K. k. 104v-105v, 1-2 w odczytanym zakresie, 35v-37 w odczytanym zakresie, zeznania P. K. k. 103v-104, 6vw odczytanym zakresie i 30-31 w odczytanym zakresie, zeznania W. K. k. 106-107, 25 w odczytanym zakresie, 33v-34 w odczytanym zakresie,)

W pewnym momencie w trakcie trwania związku wymienionych - po okresie kłótni przez pewien czas ponownie zapanował spokój. Wymieniony ponownie odwiedzał W. K. (1).

Jednak w okresie od sierpnia 2015r. G. M. znów stał się zaborczy i zazdrosny. Dochodziło więc do sprzeczek oraz kłótni.

W dniu 1 sierpnia 2015r. ponownie doszło do kłótni pomiędzy G. M. a W. K. (1).

W trakcie jej trwania mężczyzna rozpoczął rozmowy z W. za pomocą konta (...). Zdenerwowany zaczął wypisywać groźby. Zapisywane treści nie były adresowane jedynie do jego dziewczyny, ale również do jej siostry P. K. (1). Pisał on m. in iż zniszczy jej samochód. Formułował również groźby pozbawienia jej życia. Wskazywał, iż w nocy wejdzie do ich mieszkania.

Od tego okresu wypowiedzi te pojawiały się oraz narastały.

P. K. (1) obawiała się realizacji tych słów, albowiem znała G. M. i widziała jego agresję .

W toku dalszego trwania konfliktu doszło do sytuacji, iż mężczyzna wiedząc że P. K. (1) ma dwu i pół lenią córkę, która chodzi do przedszkola, powiedział, iż pójdzie po nią do żłobka, a matka jej nie znajdzie. Wysłał on również zdjęcia noża czy kastetu, chcąc wywołać stan zagrożenia u P. K. (1). Kobieta uznała, iż jest on w stanie zrealizować swe zapowiedzi i realnie się obawiała ich spełnienia.

(dowód : wyjaśnienia G. M. k. 36v-37 w odczytanym zakresie, zeznania P. K. k. 103v-104, 6vw odczytanym zakresie i 30-31 w odczytanym zakresie, zeznania W. K. k. 106-107, 25 w odczytanym zakresie, 33v-34 w odczytanym zakresie,

W dniu 06 sierpnia 2015r. około godziny 1.26 P. K. (1) będąc w mieszkaniu położonym w O. przy ul. (...) odebrała telefon od G. M. z zapytaniem czy W. jest w domu. Kobieta zaprzeczyła, to jednak rozmówca poinformował ją, iż dzwonił już do miejsca jej pracy i wie, że już skończyła. Poprosił aby wyszła ona na zewnątrz.

Po chwili W. K. (1) zeszła na dół na klatkę schodową. Tam zastała G. M. w towarzystwie kolegów, spożywających alkohol w postaci piwa.

Dziewczyna porozmawiała z nim, a następnie poprosiła aby byli cicho. Po upływie około 30 minut wróciła ona do mieszkania.

Po chwili rozległo się dzwonienie domofonem do mieszkania, pomimo pory nocnej.

W. K. (1) ponownie zeszła na dół. Po chwili za nią udała się tam jej siostra P. K. (1).

Początkowo rozmowa przebiegała spokojnie. Widząc to P. K. (1) postanowiła wrócić do mieszkania. Odchodząc przekazała siostrze aby także wracała do domu.

Po chwili W. K. (1) wróciła do środka mieszkania płacząc. Przekazała, iż G. M. ponownie czepia się .

Mężczyzna znów zaczął wydzwaniać domofonem do mieszkania.

P. K. (1) przekazała mu, aby przestał, bo budzi jej dzieci i odszedł. Kobieta użyła przy tym określenia „żeby zrobił wyjazd”. G. M. odpowiedział jej na te słowa, iż zaraz „zrobi jej wyjazd”.

Stojący z nim kolega A. M. próbował uspokoić G..

Następnie G. M. działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem dokonał uszkodzenia drzwi wejściowych do klatki schodowej, a następnie dwóch szyb zespolonych.

Mężczyzna początkowo kopnął nogą w plastikowy panel drzwi klatki schodowej powodując wgniecenie jego plastikowego. Tym działaniem spowodował on straty w wysokości 168,21 złotych na szkodę Spółdzielni Mieszkaniowej (...).

Następnie udał się on od strony balkonu. Tam dokonał uszkodzenia dwóch szyb zespolonych, zbrojonych poprzez uderzenie w nie zaciśniętą pięścią. W wyniku zadanego ciosu doszło do ich pęknięcia.

Przedmiotowym działaniem spowodował on stratę w wysokości 470 zł. złotych na szkodę H. K. (1).

(dowód : wyjaśnienia oskarżonego k. 34 w odczytanym zakresie , 37-38 w odczytanym zakresie, 102v-103, 149, opinia k. 124-129, zeznania P. K. (1) k. 103v-104, 6vw odczytanym zakresie i 30-31 w odczytanym zakresie, zeznania W. K. k. 106-107, 25 w odczytanym zakresie, 33v-34 w odczytanym zakresie,

Wyjaśniając w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do zarzutu uszkodzenia drzwi i szyb w dniu 6 sierpnia 2015r. jak i przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wskazał, i żałuje tego co zrobił. Podkreślił, iż nie zrobiłby im żadnej krzywdy a jedynie w nerwach pisał i mówił głupoty. Podkreślił, iż chciałby przeprosić pokrzywdzone i wie że to było złe (k. 34).

Wyjaśniając w postępowaniu sądowym nie przyznał się do kierowania gróźb pod adresem H. K. (1), gdyż jak wskazał nie pamięta, aby tak sytuacja miała miejsce. Przyznał, iż kopnął w szybę ale nie wiedział czemu. Odnośnie gróźb pod adresem P. K. (1) wskazał, iż nie wie czy jej groził lecz bardzo ją przeprosza. Zaprzeczył, aby składał wyjaśnienia jakie zapisano w toku postępowania przygotowawczego, lecz potwierdził, iż pod protokołami widnieje jego podpis. Ostatecznie podał, iż nie pamięta w sumie tego co mówił (k. 102-103).

W toku rozprawy w dniu 24 listopada 2016r. wyjaśnił, iż kopnął w panel w drzwiach, który wyskoczył lecz szkoda została naprawiona i panel został wstawiony, a został na nim ślad po jego kopnięciu, albowiem jak wyszedł po zatrzymaniu, to widział, iż była to ta sama dykta wstawiona (k. 149)

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego złożonym w czasie tak postępowania przygotowawczego, jak i sądowego, w jakich przyznał się on do popełnienia zarzucanych mu czynów. Te bowiem fragmenty jego wyjaśnień są nie tylko szczerze, jasne i konsekwentne, ale także zgodne z pozostałymi zebranymi w sprawie dowodami. Zauważyć należy, iż były to spontaniczne relacje oskarżonego, w których nie tylko formułował on formalne przyznanie się do zarzucanych mu czynów, to jeszcze wyrażał szczerą skruchę, tłumaczył przyczyny wypowiedzianych czy pisanych określonych w treści nerwami i podkreślał, iż w rzeczywistości nikogo by nie skrzywdził.

Uwzględniając merytoryczną zawartość tych relacji, jak i ich powiązanie z zeznaniami świadków, tak P. i W. K. (1), jak i ich ojca, relacje te należy w pełni podzielić. Trudno bowiem wyjaśnić dlaczego wymienieni mieliby bezpodstawnie oskarżać go o takie zachowania, których ten de facto nie kwestionował.

Analizując relacje członków rodziny K. Sąd w największym stopniu oparł się na relacjach P. K. (1). Wymieniona w sposób bardzo konkretny racjonalny i spójny relacjonowała zachowanie oskarżonego. Wskazywała treści jakie on pod jej adresem wypowiadał czy pisał. Z zeznań tych widoczne jest realne obawianie się świadka przed możliwością zrealizowania kierowanych wobec niej gróźb bezprawnych. Fakt iż kobieta zeznając już na Sali w obecności oskarżonego doprowadzonego za pośrednictwem policji podała, iż aktualnie nie obawia się go bo „siedzi za kratkami”, nie zmienia faktu iż całe jego zachowanie prezentowane w dniach zdarzenia uznawała za realne i możliwe do spełnienia wobec formułowania gróźb zwłaszcza wobec jej małoletniej córki, czy posyłania zdjęć kastetu czy noża. Z wypowiedzi tego świadka wynika również jak realnie obawiała się G. M. cała jego rodzina zwłaszcza, gdy nie można go było uspokoić.

Świadek ta potwierdziła także iż widziała na (...)i wie iż groził on jej ojcu, który przekazywał jej, iż także się go obawia. Relacje te uznano za wiarygodne jako pełne spójne i niesprzeczne oraz powiązane z pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie.

Z tożsamyh przyczyn Sąd podzielił zeznania H. K. (1). Wymieniony również potwierdził zachowanie G. M., którego obawiali się wszyscy członkowie jego rodziny jak agresje, walenie w drzwi, czy groźby. Świadek wprost przyznawał, iż nie widział jak uszkodzono mu szybę, co jeszcze zwiększa jego wiarygodność, albowiem relacjonuje on jedynie o takich zdarzeniach które rzeczywiście obserwował. Także rozbieżność czasowa pomiędzy kierowaniem wobec niego gróźb karalnych w 2014 r. a datą kolejnego zdarzenia, nie budzi wątpliwości Sądu. Albowiem z zeznania członków rodziny K. wynika, iż po okresie pierwszych problemów z zachowaniem oskarżonego był chwilowy spokój, a potem zachowanie to ponownie się pogorszyło w sierpniu 2015r. Fakt iż świadek relacjonując przed Sadem nie pamiętał wszystkich szczegółów poszczególnych zdarzeń, zwłaszcza z 2014r. jest zjawiskiem normalnym, zwłaszcza, iż pamiętał generalnie ich przebieg.

Z tych tez przyczyn Sąd dał wiarę oskarżonemu iż po 2014r. jeszcze przebywał w mieszkaniu dziewczyny, choć ojciec zaprzeczał takiej sytuacji. Tym niemniej upływ czasu od tych zdarzeń, jak i zmienność relacji G. M. i jego dziewczyny była tak duża, iż największą wiedzę w tym przedmiocie posiadali sami zainteresowani, co jednakże nie dyskredytuje w pozostałym zakresie relacji tego świadka.

Sąd podzielił także zeznania B. K. choć wymieniona prezentowała najmniejszą wiedzę o zdarzeniach objętych aktem oskarżenia. Tym niemniej jej relacje dotyczyły tylko tych zdarzeń o których wiedziała lub też w których uczestniczyła, wobec czego również jej zeznania uznano za wiarygodne.

Sąd za wiarygodne uznał także relacje W. K. (1). Wymieniona jako była dziewczyna oskarżonego znała go najbardziej. Jej relacje dostarczają najbardziej obrazowych określeń zachowania G. M., Wymieniona również chciała relacjonować pod jego nieobecność. Przyznała ona, iż widziała jak wybił szyby u nich. Potwierdziła również rodzaj gróźb kierowanych pod adresem jej siostry. Potwierdziła, iż członkowie rodziny realnie obawiali się G. M., albowiem był on w stanie zrealizować wypowiedziane pod ich adresem groźby. Przedmiotowe zeznania dostarczyły informacji o niekontrolowanych wybuchach złości G. M., w czasie których nie kontrolował on swojego zachowania, a członkowie rodziny K. obawiali się o własne zdrowie i życie. Zeznania te pozostają w powiązaniu z samymi wyjaśnieniami oskarżonego, który nie tylko przyznał, iż wypowiadał i wypisywał różne treści pod ich adresem, to jeszcze przeproszał za nie i zapewniał, iż jedynie tak mówił, choć nie zrobiłby im krzywdy.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd podzielił zeznania wskazanych powyżej świadków, zaś wyjaśnienia oskarżonego w których wskazywał on iż nie pamięta poszczególnych zachowań, uznał jedynie za linię obrony zmierzającą do uchylenia się od odpowiedzialności karnej.

Relacje bowiem tych świadków są powiązane z tymi fragmentami wyjaśnień G. M. w których przyznawali, iż kopał w panel w drzwiach który wyskoczył, czy w też pięścią uszkodził dwie szyby. Nie sposób bowiem inaczej ocenić twierdzeń z rozprawy, gdzie oskarżony podawał, iż na pewno się nie przyznawał w toku postępowania przygotowawczego, gdy jednocześnie wskazywał, iż jest to jego podpis pod protokołami. Nadto od początku składania wyjaśnień w sądzie twierdził, iż jedynie nie przyznaje się do ostatniego zarzutu – tj. gróźb pod adresem H. K. (1), gdy jednocześnie jego fragmentaryczne wypowiedzi zapisywane w toku rozprawy wskazują na uszkodzenie szyby – „zatrzymano mnie od razu jak wybiłem tą szybę” – k. 102 v, czy „ja kopnąłem w panel, on wyskoczył”, k. 149. Wobec powyższego zmianę wyjaśnień G. M. uznano za celową linię obrony podważoną pozostałymi zebranymi w sprawie dowodami.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania B. P.. Wymieniona jako osoba całkowicie obca dla oskarżonego zeznawała odnośnie powstałej szkody w mieniu spółdzielni oraz jej wartości, a jej relacje nie zostały podważone.

Za w pełni wiarygodne uznano zeznania funkcjonariuszy policji w osobach S. P. i D. Z.. Są to funkcjonariusze policji, którzy zeznawali na okoliczność przebiegu interwencji z udziałem oskarżonego. Ich relacje jako pełne, spójne i

wiarygodne podzielono w całym zakresie . Zwłaszcza D. Z. wykazał się wyjątkowo dokładną pamięcią o przebiegu zdarzenia. Sąd podkreślił, iż osoby te jako całkowi obce dla oskarżonego nie miały interesu w bezpodstawnym relacjonowaniu na niekorzyść G. M..

W pełni Sąd podzielił opinię biegłego z zakresu wyceny ruchomości. Jest ona jasna, pełna sporządzona przez powołanego biegłego w granicach określonych postanowieniem. Wnioski z przedmiotowej opinii nie zostały podważone w toku przedmiotowego postępowania.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd uznał, iż materiał zebrany w sprawie wykazał w sposób nie budzący wątpliwości winę oskarżonego co do popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów. W tym bowiem zakresie relacje przesłuchanych w sprawie świadków pozostają w powiązaniu z wyjaśnieniami oskarżonego – zwłaszcza złożonymi w toku postępowania przygotowawczego, gdzie przyznał się on do treści dwóch pierwszych zarzutów, jak i wyraził skruchę w tym zakresie. Sąd jednakże związany był generalnie wnioskami stron albowiem przedmiotowe postępowanie toczyło się w trybie kontradyktoryjnym, to jednak w ocenie Sądu przeprowadzone przez strony dowody wykazały w sposób nie budzący winę oskarżonego co do popełnienia zarzucanych mu czynów.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał G. M. za winnego dokonania zarzucanych mu czynów – a mianowicie tego że dniu 06 sierpnia 2015r. w O. przy ul. (...) działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem dokonania uszkodzenia drzwi wejściowych do klatki schodowej poprzez kopnięcie ich nogą a następnie dokonania uszkodzenia dwóch szyb zespolonych, zbrojonych poprzez uderzenie w nie zaciśniętą pięścią w okresie od 01 sierpnia 2015r. do 15 listopada 2015r. działania w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem w O. grożenia P. K. (1) uszkodzeniem ciała, pozbawieniem życia i zniszczeniem mienia przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę ich spełnienia, oraz w bliżej nieokreślonym czasie w 2014r. w O. działania w ramach czynu ciągłego grożenia pozbawieniem życia, uszkodzeniem ciała i zniszczeniem mienia H. K. (1), przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę ich spełnienia.

Niewątpliwi uszkadzając początkowo drzwi a następnie szybę oskarżony działał w krótkich odstępach czasu, a nadto ze z góry powziętym zamiarem w celu uszkodzenia mienia.

Wobec powyższego Sąd oskarżonego G. M. uznał za winnego dokonania zarzucanych mu czynów i za to skazał go :

1. za czyn z punktu I z tym tylko, iż ustalił że wartość uszkodzenia dwóch szyb zespolonych popełniona na rzecz H. K. (1) wyniosła 470 zł. i za to z mocy art. 288§1kk w zw z art. 12kk opierając wymiar kary o art. 288§1kk na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
2. za czyn z punktu II z mocy art. 190§1 kk w zw z art. 12 kk opierając wymiar kary o art. 190§1kk na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,
3. za czyn z punktu III z mocy art. 190§1 kk w zw z art. 12 kk opierając wymiar kary o art. 190§1kk na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności.

Rozważając wymiar kary wobec oskarżonego za okoliczności obciążające uznano znaczny stopień społecznej szkodliwości w postaci nasilenia kierowanych gróźb, wielokrotności działań jak i uprzedniej karalności oskarżonego w tym za przestępstwo popełnione z udziałem przemocy (art. 280§1kk) oraz częściowo będąc pod wpływem alkoholu.

Sąd na podstawie art. 85§1 i2 kk art. 86§1kk w miejsce wymierzonych z osobna za poszczególne przestępstwa w punkcie I wyroku kar pozbawienia wolności orzekł karę łączną 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności. Sąd nie przyjął iż czyny z punktów II i III zostały popełnione w warunkach art. 91§1kk albowiem odległość czasowa pomiędzy nimi jest zbyt odległa, aby możliwe było uznanie krótkiego dostępu czasu.

W ocenie Sądu ustalone zachowanie oskarżonego jak i uprzednia karalność za przestępstwo podobne uniemożliwia uznanie wobec niego pozytywnej prognozy kryminologicznej uzasadniającej przekonanie, iż wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowymi zawieszeniem jej wykonania byłoby wystarczające do

osiągnięcia wobec niego celów kary w tym do zapobieżenia powrotowi do jego popełnienia. W ocenie Sądu jedynie kara pozbawienia wolności o charakterze bezwzględny może spełnić wobec niego cele kary tak wychowawcze jak i zapobiegawcze.

Na podstawie art. 41a§1 i 4 kk orzekł środek karny w postaci zakazu kontaktowania się i zbliżania do pokrzywdzonych H. K. (1) i P. K. (1) na odległość mniejszą niż 20 metrów na okres 3 (trzech) lat.

Na podstawie art. 46§1kk Sąd orzekł środek karny obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 470 złotych na rzecz H. K. (1), a kwoty 168,21 złotych na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O.. Wyrządzona szkoda nie została naprawiona , za jej uregulowanie wpłynie na oskarżonego wychowawczo.

W ocenie Sądu tak wymierzona oskarżonemu kara jest adekwatna do stopnia jego winy, uwzględnia stopień społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu oraz cele kary tak wychowawcze jak i zapobiegawcze.

Jednocześnie zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. T. 672 złote tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego wykonywaną z urzędu w postępowaniu sądowym oraz kwotę 154,56 złotych tytułem 23 % stawki podatku Vat od wynagrodzenia.

Uwzględniając fakt odbywania przez oskarżonego kary pozbawienia wolności jak i orzeczonego obowiązek jej uregulowania, Sąd na podstawie art. 624§1 kpk zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i opłaty.